

Dr Dave Mathewson, Hermeneutyka, Wykład 27, Zastosowanie,

© 2024 Dave Mathewson i Ted Hildebrandt

Kolejnym tekstem, o którym chcemy porozmawiać pod kątem analizy teologicznej, jest List do Efezjan, rozdz. 2, 11-22. Nie będę czytał tekstu w całości, wspominaliśmy już o nim z innych powodów, zwłaszcza zajmowaliśmy się nim nieco obszerniej pod kątem użycia Starego Testamentu w Nowym, co ma bezpośrednie znaczenie dla analizy tekstu teologicznie i zrozumienie, gdzie to się znajduje w nadrzędnej historii odkupieńczych czynów Boga w historii na rzecz swego ludu i całego stworzenia. Chcę jednak przyjrzeć się temu jeszcze raz bardziej szczegółowo, biorąc pod uwagę, jak możemy odczytać ten tekst z teologicznego punktu widzenia.

A przede wszystkim, List do Efezjan, rozdział 2, 11-22, kiedy to czytasz, zauważasz szereg terminów, które się pojawiają, takich jak pojednanie jest ważnym terminem, pojednanie Żydów i pogan w dwie jednostki, które wcześniej były w sprzeczności z są teraz pojednani i połączeni w pokojowy związek i istnienie. Temat śmierci Chrystusa, temat ludu Bożego, ponownie składającego się z Żydów i pogan. Pod koniec pojawia się motyw świątyni.

więc historia Boga poprzez śmierć Jezusa Chrystusa, który ponownie pojednał Żydów i pogan, dwie istoty, które wcześniej były ze sobą sprzeczne, w nowy lud Boży, który zatem faktycznie funkcjonuje jako świątynia Boga, jako mieszkanie Boga miejsce. I ten temat właśnie w samej Liście do Efezjan odgrywa ważną rolę w odniesieniu do samego początku tej księgi. Wracając do 1 rozdziału Listu do Efezjan, Paweł mówi swoim czytelnikom w tej długiej części rozdziału 1, wersetach 3-14, że pod wieloma względami pod jedną głową jest Jezus Chrystus.

Tak więc , Pawle, jedną z rzeczy, które Bóg uczynił dla swego ludu przez Chrystusa, jest ujawnienie Bożego zamysłu, Jego woli, a mianowicie tego, że Bóg w ostatecznym

rozrachunku zamierza zjednoczyć wszystko , pojednać wszystko w niebie i na ziemi w jedną całość głowę, a to jest osoba Jezusa Chrystusa. Zakłada to pewien rodzaj przemieszczenia w obecnym stworzeniu. Zakłada to istnienie problemu w obecnych niebiosach i na ziemi, który według Rodzaju 1 i 2 wynika z grzechu.

Tak więc grzech wszedł na świat i spowodował zamieszanie, spowodował zamieszanie, spowodował podział na świecie i spowodował wrogość, a Bóg zamierza przywrócić wszystko w stworzeniu, w niebiosach i na ziemi, pod jedną Głową, którą jest Jezus Chrystus. Teraz, gdy pojawia się rozdział 2, widzimy, że to już ma miejsce. To zostało już zainaugurowane.

A rozdział 2, 11-22, jest przykładem tego, jak Bóg już powoduje pojednanie na ziemi, godząc dwie wcześniej wrogie, przemieszczone i podzielone części ludzkości, Żydów i pogan, w jedną nową ludzkość, w nowy lud Boży. Widzieliśmy już, że poprzez ciągłe nawiązania do tekstów z Księgi Izajasza, proroka Izajasza, Paweł zamierza postrzegać to zjednoczenie Żydów i pogan poprzez śmierć Jezusa Chrystusa jako wypełnienie programu odnowy Izajasza. I że zapowiedź Izajasza na dzień, w którym ci, którzy są daleko i blisko, gdzie poganie zostaną włączeni do ludu Bożego, gdzie oni również przyjdą, oddają cześć Bogu i staną się ludem Bożym, teraz zostanie przywrócona lub teraz zostanie zainaugurowana przez osobę Jezus Chrystus.

Jednakże widzimy także ten język świątynny, szczególnie w ostatnich wersetach Listu do Efezjan 2, gdzie zwróćmy uwagę na zmianę Pawła. Począwszy od wersetu 19, przechodzi od mówienia o narodowości, byciu obywatelami ludu Bożego, do gospodarstwa domowego, ale potem przechodzi do świątyni. W wersecie 20 mówi o tym, że teraz Żydzi i poganie w równym stopniu należą do domu Bożego.

Werset 20, zbudowany na fundamencie apostołów i proroków, który może odzwierciedlać rozdział 54 Izajasza i język odbudowy Jerozolimy, zbudowany na

fundamencie apostołów i proroków, gdzie kamieniem węgielnym jest sam Jezus Chrystus. W Nim, w Chrystusie, cała budowla zostaje zespolona i wznosi się, stając się świętą świątynią w Panu. I w Nim także wy budujecie się razem, aby stać się mieszkaniem, w którym Bóg mieszka przez swego Ducha.

Podsumowując, List do Efezjan 2 wpisuje się w szerszą biblijną narrację teologiczną. List do Efezjan 2, który podkreśla tematykę pojednania i ludu Bożego oraz dzieła Chrystusa, Jego śmierci na krzyżu, kładąc nacisk na obrazy świątyni, to wszystko wpisuje się w szerszą, nadrzędną narrację teologiczną o Bożym zamiarze przywrócenia tego, co zostało zrujnowane podczas upadku, tym, co spowodowało przemieszczenie i fragmentację między Bogiem a Jego ludem oraz między ludźmi a innymi ludźmi, jest teraz to, że Bóg wyraża swój zamiar przywrócenia tego. W całej historii Starego Testamentu, jeśli chodzi o świątynię, świątynia była sposobem, w jaki Bóg przywracał swoją obecność i mieszkanie ze swoim ludem.

I prorocze oczekiwanie w księgach takich jak Izajasz, gdzie Bóg wyraża swój zamiar przywrócenia ludzkości, Żydów i pogan, do nowego ludu Bożego i odbudowania świątyni. Teksty takie jak Ezechiel, rozdziały od 40 do 48, mówią o Bożym zamiarze przywrócenia swojej świątyni, aby mógł mieszkać pośród swego ludu w nowym stworzeniu. Ta historia zaczyna się teraz wypełniać w 2. rozdziale Listu do Efezjan, gdzie Bóg teraz, poprzez osobę Jezusa Chrystusa, ponownie osiąga swój punkt kulminacyjny w Chrystusie, przez osobę Chrystusa, przez Jego śmierć na krzyżu, teraz problem grzechu z Księgi Rodzaju 3, który spowodował to przemieszczenie i fragmentację oraz spowodował problemy w Bożym stworzeniu, teraz został rozwiązany w osobie Jezusa Chrystusa, tak że teraz Bóg ustanawia nową ludzkość składającą się z Żydów i pogan, a teraz ludzkość samo staje się świątynią, w której mieszka Bóg przez swego Ducha Świętego.

Zatem rozdział 2 Listu do Efezjan odgrywa kluczową rolę w tej toczącej się narracji. Ale znowu osiąga swój punkt kulminacyjny w końcu, tam, gdzie dzieje się większość wszystkiego innego, w Księdze Apokalipsy, zwłaszcza w 21 i 22, gdzie teraz znajduje się budynek Boży, znajduje się świątynia Boża, która składa się z ludzi z Apokalipsy 21 i 22, składający się z Żydów i pogan, filarami jest 12 pokoleń Izraela, podstawą są apostołowie Baranka, Kościół składający się z Żydów i pogan, miejsce, gdzie teraz narody przychodzą i napływają do miasta w nowym stworzeniu, a kluczową cechą jest to, że teraz Bóg, będący w związku przymierza, mieszka pośród swego ludu, w świątyni swego ludu. Tak więc Objawienie 21 i 22 jest ostatecznym punktem kulminacyjnym tego, co, jak widzimy, mającego miejsce już w 2 rozdziale Listu do Efezjan i wersetach 11 do 22, ostatecznym zamieszkaniem Boga ze swoim ludem, składającym się zarówno z Żydów, jak i pogan, w nowym stworzeniu, Jego ludzie świątynia.

Podałbym więc po prostu dwa przykłady tego, jak to zrobić, jest to trochę łatwiejsze. Nie jest to takie proste w przypadku każdego tekstu i nie chcę mówić, że każdy tekst ma bezpośredni związek z historią, ale mimo to studiując teksty biblijne, należy zwracać uwagę na wątki teologiczne, które się z nich wyłaniają i trzeba być czujnym, jak mogłoby to wpasować się w nadrzędną biblijną historię teologiczną, jako część kanonu, spójnej i kanonicznej jedności, która spłynęła do nas w formie Starego i Nowego Testamentu. Ci z Was, którzy mają do tego dostęp na tej stronie, zauważą, że na stronie profesora Hildebranda przygotowałem także serię wykładów na temat fabuły Biblii, których celem jest jeszcze bardziej szczegółowe rozpakowanie i rozwinięcie tej nadrzędnej narracji lub historia wyłaniająca się z kanonu Starego i Nowego Testamentu.

Można więc przejść do tego, aby uzyskać więcej szczegółów. Ale jest też wiele bardzo pomocnych książek na temat teologii biblijnej, teologii Starego i Nowego Testamentu, a zwłaszcza jednolitej historii całej Biblii. Bardzo krótkim tekstem, który

uważam za pomocny, jest książka autorstwa Desmonda Alexandra zatytułowana „Od ogrodu do Nowego Jeruzalem”.

Robi kilka podobnych rzeczy i śledzi wątki od Księgi Rodzaju aż do Objawienia 21 i 22. To, co chcę teraz zrobić, to przejść do krótkiego omówienia kwestii związanych z zastosowaniem lub, jak to nazywają niektórzy uczeni, kontekstualizacją. Moim zdaniem proces interpretacji dla chrześcijan jest niekompletny, dopóki nie odpowiedzą w posłuszeństwie w sposób wymagany przez sam tekst Pisma Świętego.

Oznacza to, że dopóki teksty Starego i Nowego Testamentu nie zostaną dostosowane do naszych czasów i sytuacji, umożliwiając chrześcijanom reagowanie w posłuszeństwie tak, jak Bóg wzywa w swoim objawieniu, dopóki to nie nastąpi, proces interpretacji pozostaje niekompletny. Ponownie wynika to z faktu, że wyznajemy, że Biblia nie jest słowem niczym innym jak samym Słowem Bożym i że Bóg oczekuje, że Jego lud dostosuje się do niego, będzie mu posłuszny i zostanie przemieniony przez Jego słowo. Zatem to zastosowanie, czyli kontekstualizacja Słowa Bożego w naszym współczesnym kontekście i sytuacji, jest po prostu implikacją Pisma Świętego jako natchnionego, a także implikacją teologicznej natury samego Pisma Świętego.

Ale ważne jest, aby na początku zrozumieć, że aplikacja to nie tylko dodatek na końcu procesu interpretacji. Nie jest to po prostu coś, do czego można przyczepić się na końcu, aby dokonać własnej interpretacji i spróbować zrozumieć tekst w jego kontekście historycznym. A kiedy już skończysz, ostatnią rzeczą, którą możesz zrobić, to dodać aplikację, aby pokazać, jak bardzo jest ona istotna na końcu procesu interpretacji.

Zamiast tego twierdzą, że zastosowanie lub to, co niektórzy nazywają kontekstualizacją, ma miejsce już na samym początku procesu interpretacji, gdy

staramy się zrozumieć je dla naszej własnej kultury i dnia. Chociaż staramy się to zrozumieć w jego pierwotnym kontekście historycznym, nadal czytamy je jako pisma Boże skierowane do Jego ludu, tak że już o tym myślimy i pytamy, jak rozumiemy to w naszej własnej kulturze i naszym własnym miejscu. Zatem moim zdaniem sam cel, zastosowanie, jest samym celem interpretacji.

Oznacza to dostosowywanie naszego życia do pism świętych i uleganie przemianie poprzez ich czytanie. Pytamy więc, w jaki sposób słowo Boże w dalszym ciągu przemawia do ludu Bożego dzisiaj? Wyzwanie polega na tym, że z jednej strony uznajemy ciągłą aktualność słowa Bożego dla Jego ludu, ponieważ jest to słowo Boże, dostrzegamy ciągłą aktualność Pisma Świętego, a jednocześnie uznajemy, że Pismo Święte zostało przekazane w bardzo specyficzny kontekst historyczny i kulturowy. Musimy więc zadać sobie pytanie, jak przyjąć tekst powstały w bardzo specyficznym kontekście historycznym i kulturowym i jak wypełnić lukę, aby nadal można było usłyszeć, jak przemawia on do dzisiejszego ludu Bożego, który znajduje się w zupełnie innej sytuacji? kontekst historyczny i kulturowy.

Jedno z uzasadnień, przynajmniej biblijnych, znajduje się w samym tekście Nowego Testamentu, który rozważaliśmy w odniesieniu do natchnienia, ale po prostu w celu zasugerowania, że nawet Biblia wymaga własnej, ciągłej aktualności i stosowania do życia ludu Bożego. Moglibyśmy wskazać jeszcze wiele innych tekstów, ale być może jeden z bardziej znaczących znajduje się w 2 Tymoteusza 3,16. 2 Tymoteusza 3.16, całe Pismo jest natchnione przez Boga, jest to najjaśniejszy tekst odnoszący się do natchnienia, ale zwykle na tym poprzestaniemy i mówimy o charakterze Pisma Świętego jako natchnionego i co to oznacza, ale intencja Pawła jest wyrażona w pozostałych 16 rozdziałach i 17, całe Pismo jest natchnione przez Boga i jest pożyteczne do nauczania, do karcenia, poprawiania i wychowywania w sprawiedliwości, aby mężczyzna lub kobieta Boża byli całkowicie wyposażeni do

wszelkiego dobrego dzieła. Zatem następstwem natchnienia jest przemiana ludu Bożego.

Konsekwencją natchnienia jest wyposażenie ludu Bożego do wszelkiego dobrego dzieła. Dlatego moim zdaniem proces interpretacji jest niekompletny nie tylko do czasu, gdy będziemy w stanie wyartykułować jasne obszary zastosowania, ale dopóki faktycznie tego nie zrobimy i dopóki nie pozwolimy, aby Pismo Święte przemieniło nasze życie. Dopóki to nie nastąpi, proces interpretacji nie dobiegł jeszcze końca.

Również moim zdaniem zastosowanie jest jednym z trudniejszych do dobrego wykonania aspektów interpretacji. Zawsze mówię uczniom. Często zdarza mi się, że uczniowie pytają mnie, jak to się robiło, kiedy byłem pastorem, jak utrzymywałeś znajomość greki i hebrajskiego i jak stosowałeś egzegezę, i często im mówię, a może nawet powiedz mi, co było najtrudniejsze w przygotowaniu kazań. I zwykle im mówię, czy to egzegeza, czy interpretacja, często znajdowałem najłatwiejszą część i nie chodzi mi o to, że było łatwo, i nie chodzi mi o to, że nie było trudnych tekstów, z którymi musiałem się zmagać i bardzo pracować, bardzo trudne, ale spośród wszystkich rzeczy, które robiłem przy interpretacji i przygotowywaniu kazań, raz po raz stwierdzałem, że najtrudniejszym aspektem interpretacji jest dobre zastosowanie.

Jednak ważne jest, aby rozpoznać, że przede wszystkim interpretacja, zastosowanie lub kontekstualizacja Pisma Świętego dla współczesnych czytelników i słuchaczy, ważne jest, aby pamiętać, że opiera się ono przede wszystkim na rozsądnej interpretacji tekstu biblijnego, w jego oryginalnym kontekście historycznym, tak jak najprawdopodobniej zamierzył to autor, tak jak najprawdopodobniej zrozumieliby to czytelnicy. Co ciekawe, jeden z modeli znajduje odzwierciedlenie w serii komentarzy, w szczególności w jednej serii komentarzy, która przy ogólnie pomyślnych wynikach, a mianowicie w serii komentarzy do aplikacji NIV, wyprodukowanej przez firmę

Zondervan, ma na celu zastosowanie określonej metodologii w dostarczaniu aplikacji tekstu biblijnego, który opiera się na rozumieniu tekstu w jego pierwotnym kontekście historycznym. Ale podobnie jak w przypadku wielu podejść, o których mówiliśmy, pierwszą rzeczą, którą chcę zrobić, jest krótkie omówienie niektórych błędów, których należy unikać podczas rysowania aplikacji, a niektóre z nich są raczej oczywiste, prawie głupie, inne są czasami ważniejsze, ale pierwszym błędem lub, jak sądzę, pierwszym błędem, którego należy unikać przy rysowaniu zastosowania, jest zaniedbanie ogólnego kontekstu, to znaczy nieumieszczenie dokumentu Nowego lub Starego Testamentu w jego kontekście literackim i historycznym, a często jednym z niebezpieczeństwa związane z niewłaściwym zastosowaniem tekstu biblijnego lub jedną z przyczyn, przepraszam, jedną z przyczyn błędnego zastosowania tekstu biblijnego, jest często nierozpoznanie literackiego lub historycznego kontekstu fragmentu biblijnego.

Myślę też, że jednym z przekleństw jest, moim zdaniem, podział na wersety i rozdziały, zwłaszcza podział na wersety w Biblii, ale zanim to skończę, na marginesie, pozwólcie, że podział na wersety, jak powiedziałem wcześniej, rozdział i podziały na wersety, przynajmniej dla mnie, w moim rozumieniu podstawową wartością jest to, że każdy może znaleźć swoje miejsce, to samo miejsce w tekście. Czy możesz sobie wyobrazić rozmowę z grupą 100 osób i próbę nakłonienia ich do znalezienia tego samego miejsca gdzieś w środku Księgi Rodzaju, bez podziału na rozdziały i wersety? Zatem podział rozdziałów i wersetów jest bardzo ważny, pomaga nam zlokalizować właściwe miejsce i pomóc nam znaleźć właściwe miejsce, którego szukamy. W przeciwnym razie, jak sądzę, podziały na rozdziały i wersety mogą być przekleństwem, ponieważ jedną z ich konsekwencji jest niebezpieczeństwo traktowania wersetów w sposób izolowany.

Traktować wersety jako samodzielne jednostki, jako obietnice Boga dane Jego ludowi lub coś w tym rodzaju, gdzie werset lub nawet akapit jest traktowany jako

samodzielna jednostka, odizolowana od kontekstu, w którym się pojawia, historycznie lub literacko. Podaliśmy już jeden przykład tego, jak ignorowanie kontekstu i zaniebywanie kontekstu może nas sprowadzić na manowce. Jednym z bardziej popularnych przykładów jest Filipian 4,13: Wszystko mogę w Chrystusie, który mnie wzmacnia.

Jeśli wezmę ten werset oddzielnie, jednym ze sposobów, w jaki mógłbym go zastosować, jest to, jak powiedzieliśmy wcześniej, kiedy omawiamy kontekst literacki w odniesieniu do tego wersetu, jednym ze sposobów, w jaki mógłbym go zastosować, jest to, że Chrystus mi pomaga wykonać niemożliwe, pracę, która wydaje mi się niemożliwa, Bóg pozwoli mi to zrobić, lub Bóg pozwoli mi wytrwać i przetrwać trudne małżeństwo, lub Bóg pozwoli mi tolerować trudnych krewnych, lub Bóg mi pozwoli zdać egzamin, który wydaje mi się niemożliwy do zdania, często używany jako wymówka, aby się nie uczyć. Ale chodzi o to, że ten werset jest traktowany jako zasada, którą można zastosować w każdej sytuacji, która wydaje mi się przytłaczająca i zbyt trudna do osiągnięcia. Wtedy w Liście do Filipian 4.13 przypomina mi się, że mogę wszystko przez Chrystusa. Jednakże, jak już widzieliśmy, trudność polega na tym, że kiedy umieścimy to z powrotem w szerszym kontekście, wersetach tuż przed nim, wersetach 11 i 12, Paweł wyraźnie mówi o swojej zdolności do życia w każdych okolicznościach, że chodzi o to, czy ma dostatek, czy też jest w wielkiej potrzebie.

Bez względu na okoliczności Paul potrafi zachować spokój. Potrafi odpowiednio zareagować i być zadowolonym, niezależnie od tego, czy ma pieniądze, czy nie, czy ma dostatek, czy też żyje w biedzie. Potrafi zadowolić się w każdej sytuacji.

A tajemnica polega na tym, że może wszystko przez Chrystusa. Oznacza to, że może żyć z zadowoleniem w każdej sytuacji, ponieważ Chrystus mu to umożliwia. Zatem zrozumienie szerszego kontekstu może mieć wpływ na sposób zastosowania tekstu.

Daję naprawdę głupi przykład: zawsze z jakiegoś powodu myślę o tym. To trochę głupi przykład błędnego zastosowania tekstu, ale użyłem go, ponieważ był poważny. Ktoś na podstawie przeczytania tego tekstu podjął poważną decyzję życiową.

Kiedy byłem na studiach w Denver w Kolorado, usłyszałem pewnego razu przemawiającego pastora, który właśnie przeprowadził się do Denver, aby zostać pastorem kościoła, do którego uczęszczałem. Doceniam jego posługę i nie chcę mówić, że był tam pod fałszywym pretekstem, że Bóg go tam nie chciał, czy coś innego. Nie chcę tego kwestionować.

Chcę jednak zadać pytanie, w jaki sposób się tam dostał. I w pierwszą niedzielę, kiedy tam był, przeczytał interesujący tekst z księgi Aggeusza, proroka Aggeusza ze Starego Testamentu, w rozdziale 1. I kiedy w zasadzie opowiadał o tym, jak Bóg wyprowadził go do Kolorado, aby był pastorem tego kościoła i on to przeczytał. Rozpoczął od wersetu 3 rozdziału 1 Aggeusza. Następnie słowo Pańskie przyszło przez proroka Aggeusza.

Czy już czas, abyście wy zamieszkali w domach wyłożonych boazerią, podczas gdy ten dom pozostaje w ruinie? I pastor zaczął mówić, że czytając ten werset, rozejrzał się i zauważył, że siedzi w pokoju wyłożonym boazerią. Wydaje mi się, że mieszkał wtedy w stanie Alabama w Stanach Zjednoczonych. Ale on mieszkał w swoim domu w Alabamie, rozejrzał się i zobaczył, że mieszka w domu, który miał boazerie na ścianach.

I czytał dalej. Czytał dalej i dotarł do wersetu 8. Idźcie w góry. Uznał to za wezwanie do wyjazdu do Kolorado.

Więc spojrział teraz na Kolorado, stan pełen gór, stan Gór Skalistych. Teraz znalazł u Aggeusza wezwanie, aby udał się do Kolorado. Powtórzę raz jeszcze: nie chcę

kwestionować jego decyzji o objęciu funkcji pastora w tym kościele w Kolorado wiele lat temu.

I nie chcę sugerować, że Bóg nie mógł go tam zaprowadzić. Ale znowu, trudność polega na tym, że czytając rozdział 1 Aggeusza w jego kontekście, cały kontekst historyczny i literacki jest taki, że lud Boży, ten nacisk na rozglądanie się, a oni mieszkają w domach wyłożonych boazerią, chodzi o to, czy ich domy są odpowiednie aby żyć, dom Boży i świątynia są w ruinie. Zatem wezwanie, aby udać się w góry w rozdziale 1 wersecie 8, nie jest wezwaniem do ruchu .

Jest wyraźnie napisane, że mają udać się w góry, aby ściąć drewno, a następnie wrócić i zbudować dom Boży. Nie jest to więc wezwanie do opuszczenia domu wyłożonego boazerią i udania się w góry i życia. Jest to jednak wezwanie dla ludu Bożego, aby usiadł i zauważył, że choć żyje w komfortowych warunkach, dom Boży popada w ruinę.

Jest to wezwanie do odbudowania domu Bożego, świątyni Bożej i nadania temu pierwszeństwa w swoim życiu. Zatem każde zgłoszenie, każde zgłoszenie, aby było ważne, musi mieścić się w jego kontekście historycznym, kulturowym i literackim. Każde zastosowanie musi być spójne z funkcjonowaniem fragmentu w jego kontekście.

Innym przykładem, o którym dowiedziałem się w podręczniku Kleina, Blomberga i Hubbarda na temat interpretacji biblijnej, był tekst, który często słyszałem czytany na przykład na weselach lub czymś podobnym. Jest to Psalm 127 i wersety od 3 do 5. Psalm 127 wersety od 3 do 5 najwyraźniej nawiązują do posiadania rodzin lub synów, w rzeczywistości posiadania wielu synów oraz cnoty posiadania kilku synów jako dziedzictwa od Pana . I tak w wersetach od 3 do 5: Synowie są dziedzictwem Pana, dzieci nagrodą od Niego.

Jak strzały w rękach wojownika, tak synowie urodzeni w młodości. Błogosławiony człowiek, którego kołczan jest ich pełen. Nie będą zawstydzeni, gdy będą walczyć ze swoimi wrogami w bramie.

Często ten werset jest używany jako uzasadnienie posiadania dużej rodziny, a nawet jako nakaz. Zwłaszcza odniesienie do posiadania pełnego kołczanu. Ale kluczem jest, historycznie rzecz biorąc, ostatnie wersety: Nie zostaną zawstydzeni, gdy będą walczyć ze swoimi wrogami u bram.

Znaczenie jest takie, że brama była miejscem, gdzie najwyraźniej tutaj toczono działania wojenne lub zbierano się, aby rozstrzygać sprawy prawne. I tak, być może w czasach, gdy śmiertelność była znacznie inna lub nawet wyższa, być może w dzisiejszych czasach posiadanie dużej rodziny zapewniało bezpieczeństwo przed wrogami, a także zapewniało bezpieczeństwo w sytuacjach prawnych. Nie jest to więc wezwanie skierowane do każdego dzisiaj, aby mieć dużą rodzinę i że w jakiś sposób nieposłuszne jest nieposiadanie dużej rodziny.

Zamiast tego należy go rozumieć w szerszym kontekście historycznym. I zauważcie, że w tym kontekście mowa jest przede wszystkim o synach. To oni walczyliby przy bramie, a nie córki.

więc raczej wezwanie do dużej rodziny, aby zapewniła sobie bezpieczeństwo przed wrogami i reprezentację w sprawach prawnych, a nie nakaz posiadania dużej rodziny, który każdy powinien mieć, zwłaszcza dzisiaj. A więc po prostu, aby upewnić się, że zastosowanie jest spójne z szerszym kontekstem historycznym i literackim tekstu. Kolejnym błędem lub pomyłką interpretacyjną jest nierozpoznanie historycznej struktury zbawienia lub odkupienia w Starym i Nowym Testamencie.

Oznacza to, że w naszych dyskusjach teologicznych widzieliśmy już, że Stary Testament w porównaniu z Nowym Testamentem stanowi obietnicę i wypełnienie. Aby niektóre teksty znalazły swoje spełnienie w osobie Chrystusa w sposób pokazujący, że w Starym Testamencie odgrywały rolę przejściową. Zatem musimy zadać sobie pytanie, jak ostatecznie, jeśli chodzi o zastosowanie tekstu Starego Testamentu, musimy zadać sobie pytanie, w jaki sposób teksty te ostatecznie znajdują swoje wypełnienie w osobie Jezusa Chrystusa? W przypadku niektórych tekstów, takich jak prawa żywnościowe czy prawa ofiarne, stwierdzamy, że nie mają one już zastosowania w takiej formie, w jakiej znajdują się w Starym Testamencie, ale mają zastosowanie jedynie wtedy, gdy wypełnią się w osobie Jezusa Chrystusa w świetle nowego objawienie, które przychodzi przez Jezusa Chrystusa.

Zatem samo spojrzenie na prawa dotyczące żywności w Starym Testamencie, które zabraniają spożywania niektórych rodzajów żywności i po prostu stosowanie ich w całości, jak gdybyśmy również powinni unikać tego rodzaju żywności, ignoruje historyczną strukturę zbawienia Starego i Nowego Testamentu. Trzecią porażką lub błędem w zastosowaniu jest, jak sądzę, zaniedbanie różnych gatunków literackich, których się nie stosuje, na przykład narracji w taki sam sposób, w jaki stosuje się literaturę epistolarną. Szczególnie w literaturze narracyjnej zrozumienie całej historii oraz zrozumienie coraz szerszego kontekstu literackiego i sposobu, w jaki dana historia działa, jest niezbędne do zastosowania.

Widzieliśmy to w związku z Księgą Wyjścia 18, historią Mojżesza opowiedzianą przez jego teścia Jetro, aby nie próbował zrobić za dużo, ale przekazał niektóre sprawy. Mojżesz pełni funkcję sędziego Izraela, ale Jetro mówi Mojżeszowi, że nie możesz sobie z tym wszystkim poradzić. Zajmiesz się ważniejszymi, większymi zadaniami, a pozostałe delegujesz innym osobom.

Gdybym tylko przeczytał Księgę Wyjścia 18, mógłbym pokusić się o zastosowanie tego w kontekście delegowania odpowiedzialności i prowadzenia biznesu. Może rzeczywiście są one słuszne, nie wiem, ale kiedy umieścisz Księgę Wyjścia 18 w szerszym kontekście, powiedzieliśmy, że jest to historia o tym, jak Mojżesz jest przedstawiany jako słaby człowiek w odpowiedzi na pytanie: czy Pan naprawdę jest z nami albo nie? Pan musi być z Izraelem, ponieważ Mojżesz jest po prostu słabym człowiekiem. Mojżesz nie może tego zrobić.

To musi być Bóg, który czyni to wszystko. To musi być Bóg, który jest ze swoim ludem. Zatem Księga Wyjścia 18 bardziej przypomina fakt, że Bóg często ukazuje nasze słabości, aby było jasne, że to Jego moc działa w nas.

Dlatego aplikacja musi uwzględniać różne gatunki literackie i wpływ, jaki może to mieć na sposób, w jaki je czytamy. Ostatnią z nich są niewystarczające analogie, niebezpieczeństwo próby zastosowania tekstu w sposób, w którym analogia między naszą obecną sytuacją a zastosowaniem nie da się w pełni zastosować do sytuacji pierwotnej. Oznacza to na przykład, że tekst odnoszący się do narodowego Izraela do narodu takiego jak Stany Zjednoczone Ameryki oznacza po raz kolejny pominięcie faktu, że zwłaszcza, i to także uwzględnia zasadę nieuznania historycznego odkupienia strukturę Starego i Nowego Testamentu.

Ale na przykład, jak często to słyszałem, przyjęcie obietnicy złożonej narodowi izraelskiemu, że Bóg będzie im błogosławił, jeśli to zrobią, i zastosowanie tego bezpośrednio. Że jeśli jakiś naród, na przykład Stany Zjednoczone Ameryki, aby Bóg mógł go w dalszym ciągu błogosławić jako swój lud lub jako naród, że musi robić to i to, i tamto, pomija zwłaszcza fakt, że Bóg nie okazuje już preferowanie jednego narodu. Bóg nie odnosi się już do swego ludu na poziomie narodowym, ale teraz odnosi się do niego wyłącznie poprzez osobę Jezusa Chrystusa.

Że lud Boży jest teraz ponadnarodowy i transkulturowy. Innym przykładem jest wzięcie tekstów z Nowego Testamentu, które odnoszą się do instytucji niewolnictwa, relacji pomiędzy panem a jego niewolnikiem, i zastosowanie ich bezpośrednio do relacji pomiędzy pracodawcą a pracownikiem. Nie dlatego, że nie ma sposobów na zastosowanie tego i że może nie istnieć jakieś zastosowanie, ale po prostu nieświadomość różnic.

Oznacza to opieranie się na niewystarczającej analogii pomiędzy naszymi współczesnymi stosunkami pracownik-pracownik w naszym społeczeństwie a starożytnymi stosunkami pan-niewolnik. Więc co powinniśmy zrobić? Powtórzę raz jeszcze: jest to coś, co powinniśmy spróbować zrobić od początku. Nie skupiamy się wyłącznie na zastosowaniu na samym końcu procesu interpretacji.

Zamiast tego jedną z możliwych sugestii jest to, że bardzo powszechną metodą stosowania jest wyodrębnienie abstrakcyjnej zasady z tekstu biblijnego, a następnie zapytanie, jak ta zasada ma zastosowanie do współczesnej sytuacji i współczesnego czytelnika. Jest to bardzo podobne do trzech aspektów tłumaczenia, gdzie mamy język źródłowy, czyli język starożytny i zrozumienie w jego oryginalnym kontekście historycznym, po którym następuje przekaz, który próbuje odkryć główne przesłanie tekstu, i następnie przekazując go w języku odbiorcy, w sposób zrozumiały dla tych, którzy czytają tekst w języku odbiorcy, zwłaszcza poprzez proces znany jako dynamiczne tłumaczenie równoważne. Analogicznie do tego często znajdujemy potrójny proces aplikacji, który wygląda mniej więcej tak.

Numer jeden to odkrycie znaczenia tekstu w jego oryginalnym kontekście historycznym poprzez studiowanie tekstu w jego oryginalnym kontekście. Zadaje się pytanie o zamierzony sens autora, co najprawdopodobniej miał na myśli autor, po dokładnym przestudiowaniu literackiego kontekstu historycznego, w świetle znaczenia słów oraz gramatyki i gatunku literackiego, jaki jest sens tego tekst? Jak

odnosi się to do czytelników z I wieku? Następnie drugi krok brzmi: jaka jest podstawowa zasada międzykulturowa? Jakie jest ukryte znaczenie, które wykracza poza konkretną pierwotną sytuację historyczną? To znaczy, jaka jest ponadczasowa zasada lub jakie ponadczasowe zasady wynikają z tego tekstu? I po trzecie, co odpowiada językowi odbiorcy i procesowi tłumaczenia, czy są, a co nie, odpowiednie zastosowania tej zasady lub tych zasad we współczesnym kontekście i sytuacji? I znowu, pod wieloma względami przypomina to proces, szczególnie związany z dynamicznymi tłumaczeniami równoważnymi, przejścia od języka odbiorcy do komunikatu, a następnie przekazania tego komunikatu, przeniesienia go na, przepraszam, rozpoczęcie języka źródłowego i zrozumienie przekazu, a następnie przeniesienia go na język odbiorcy, który będzie rozumiały dla większości czytelników, dla których jest on przeznaczony. Przykład tego, jak to mogłoby działać, można znaleźć w 8 i 9 rozdziałach 1 Listu do Koryntian. Można przestudiować 1 List do Koryntian 8 i 9 lub zacząć od przestudiowania go w jego oryginalnym kontekście.

To jest ten fragment Listu do Koryntian, w którym Paweł wzywa chrześcijan w Koryncie, aby byli gotowi nie jeść mięsa ofiarowanego bożkom, więc w większości przypadków, gdybyś jadł mięso w Koryncie w I wieku, więc wiesz, , ktoś zaprasza cię do jedzenia lub decydujesz się kupić mięso na rynku, jeśli masz na to pieniądze, zwykle jest to mięso, które w pewnym momencie zostało ofiarowane bożkowi, a teraz jest sprzedawane na rynku, lub teraz idziesz do czyjegoś domu, aby zjeść posiłek, a on podaje mięso, które prawdopodobnie zostało wcześniej tego dnia ofiarowane bożkowi. Niektórzy chrześcijanie w Koryncie uważali, że jest to w porządku i że bożki są niczym, a to jest po prostu mięso, a ja, jedząc to, nie uczestniczę w żadnym kultu bożków, po prostu delectuję się dobrym stekiem lub cokolwiek, mówiąc, że już nawiązałem do kontekstu, ale niektórzy Koryntianowie uważali, że jest w porządku jeść mięso ofiarowane bożkom, podczas gdy inni czuli, że sumienie im na to nie pozwala, uważali, że jest to złe. Paweł zwraca się do tych w Koryncie, którzy uważali, że jest to w porządku, aby byli gotowi zrzec się tego prawa,

aby nie spowodować zgorszenia innego chrześcijanina, i nie ma przez to na myśli obrażania ich ani sprawiania, że poczuli się złe, lecz faktycznie powodujące ich udział w tej działalności w sposób naruszający ich sumienie.

Zasada, która wyłania się z tego tekstu lub mogłaby się z tego tekstu wyłaniać, jest taka, że Paweł wzywa chrześcijan, aby byli gotowi zrezygnować ze swoich praw, lub zasadą tego tekstu byłaby chęć rezygnacji ze swoich praw dla ze względu na ewangelię Jezusa Chrystusa, aby nie utrudniać wiary w Chrystusa lub wiary innego chrześcijanina w Jezusa Chrystusa i nie nakłaniać ich do udziału w działalności, o której wiedzą, że jest zła. To zastosowanie, bez podawania szczegółów, byłoby zatem zastosowaniem pytania, w jaki konkretny sposób w naszych czasach, w naszym kontekście kościelnym, moglibyśmy to zignorować, naruszyć. Prawdopodobnie nie będzie tak z jedzeniem mięsa.

Większość z nas nie żyje w społeczeństwach, niektórzy z nas mogliby, ale wielu z nas nie żyje w społeczeństwach, w których idzie się do supermarketu i kupuje mięso, które prawdopodobnie ofiarowano bożkowi. Zatem ta forma składania wniosków prawdopodobnie ulegnie zmianie. Zamiast tego zapytamy, jakie są bardziej odpowiednie współczesne analogie w zastosowaniu tego tekstu.

Zatem ta potrójna metoda jest bardzo powszechna, często nazywana głównymi założeniami, to znaczy poprzez badanie tekstu w jego pierwotnym kontekście, polega na identyfikacji znaczenia lub zasady wykraczającej poza kontekst, którą można teraz umieścić lub zastosować w nowy kontekst, zasada lub zasady. Większość nie chciałaby sugerować, że jest tylko jeden. Choć podejście to ma wiele wartości, jednocześnie należy pamiętać, że nie należy go traktować jako podejścia mechanicznego, lecz jako prostą, składającą się z trzech kroków metodę, przypominającą przepis, według której, jeśli zastosuje się właściwe metody, aby aplikacja pojawiła się naturalnie.

Na przykład, moim zdaniem, należy wykazać się dużą kreatywnością i dokładnym przemyśleniem, aby opracować uzasadnione zastosowania. Ale oprócz tego, jak sądzę, być może, aby przyjąć to potrójne podejście, należy dodatkowo rozpoznać bardziej dialogiczną naturę zastosowania lub bardziej interaktywną naturę zastosowania. Jak powiedziałem, na samym początku procesu aplikacyjnego myśli się nie tylko o znaczeniu tego tekstu w oryginalnym kontekście, ale zazwyczaj, jeśli się nad tym zastanowić, kiedy podchodzi się do tekstu biblijnego, pojawia się zainteresowanie, ostatecznie, zadając sobie pytanie, jak ten tekst odnosi się do współczesnego czytelnika? Tak więc niektórzy zaproponowali, że aplikacja jest bardziej interaktywna.

Oznacza to, że na samym początku procesu rozpoczyna się studiowanie tekstu biblijnego w jego kontekście. Należy jednak także zwrócić uwagę na możliwe analogie i możliwe zastosowania oraz możliwe znaczenie tego tekstu dla dzisiejszych czytelników. Ale myślę, że są jeszcze dwa inne czynniki: jakiegokolwiek zastosowanie tekstu biblijnego, to, czy wydobywam zasadę, którą następnie zastosuję w kolejnych sytuacjach, każde zastosowanie tekstu musi być zgodne z co najmniej dwoma czynnikami, a mianowicie, że zasada musi się kierować, zasada i jej zastosowanie muszą opierać się na szerszym kontekście samej książki.

Oznacza to, że musi być spójność z tym, co dzieje się w tekście, z szerszym kontekstem. Po drugie, każda zasada i jej zastosowanie muszą być spójne z intencją tego tekstu i jego celem. Co tekst próbuje zrobić? Widzieliśmy to na przykład, gdy rozmawialiśmy trochę o literaturze prawniczej, czyli gatunku prawa, że jednym z praw, które można znaleźć w Starym Testamencie, jest nakaz dla rolników, aby nie zbierali plonów z pól aż do krawędzi, ale pozostawić część upraw w pozycji stojącej.

Ktoś mógłby zapytać, czy uzasadnione jest stwierdzenie, że jest to przeznaczone wyłącznie dla rolników i że nie powinni oni zbierać wszystkich plonów? Lub zamiast tego, zgodnie z jego intencją, z szerszym kontekstem, intencją tego prawa jest to, aby w Izraelu otoczona była opieką biedni. Czy zatem, zgodnie z intencją tego nakazu lub tego prawa, pytam teraz, w jaki sposób zasada lub intencja opieki nad ubogimi zawarta w tym prawie może zostać zastosowana w mojej sytuacji? Znowu szukamy analogii zgodnych z intencją tej ustawy. Zatem te dwa czynniki, zasada, którą wyprowadzamy i zastosowanie, muszą być spójne i kierować się szerszym kontekstem, a także muszą być spójne i kierować się intencją tekstu.

zatem może wyglądać proces aplikacji? Przede wszystkim, ponownie, jako tłumacz, wchodzę w świat tekstu. Próbuję nadać sens i zrozumieć tekst, stosując omówione przez nas metody interpretacji, próbując zrozumieć tekst w świetle jego szerszego kontekstu historycznego, w świetle jego kontekstu literackiego, w świetle jego gatunku w świetle jego kontekstu teologicznego. Próbuję zrozumieć tekst, wejść w świat tekstu i zrozumieć go na własnych zasadach.

Kiedy to robię i kiedy rozumiem tekst, zaczynam dostrzegać możliwe powiązania między starożytnym światem tekstu a moim własnym światem. I zaczynam dostrzegać możliwe nakładanie się świata biblijnego na mój własny. Jednak nadal studiuję ten tekst i nadal rozważam możliwe powiązania pod kątem zgodności z tekstem biblijnym.

Czy odpowiadają one szerszemu kontekstowi tekstu biblijnego? Czy są one zgodne z intencją i celem tego tekstu? Zasadniczo pozwalam, aby pytania i spostrzeżenia, które uzyskam podczas czytania tekstu, zostały zakwestionowane przez sam tekst biblijny. Pozwalam, aby moje spojrzenie na tekst kształtowało się poprzez studiowanie samego tekstu. Kontynuuję więc studiowanie tekstu biblijnego i wkraczam w jego świat.

Pragnę usłyszeć przesłanie tekstu. Na koniec ponownie testuję proponowane zastosowanie pod kątem tego, czy pasuje ono do kontekstu i czy pasuje do celu lub intencji tekstu. Jest to więc trochę bardziej interaktywne podejście niż tylko przestrzeganie sztywnych trzech kroków, przestudiowanie tekstu w jego oryginalnym kontekście, wyodrębnienie zasady, a następnie poszukiwanie metod zastosowania.

Być może jednak przyjmę tę metodę i spojrzę na nią bardziej jako na interakcję z tekstem, gdzie ponownie próbuję wejść w świat tekstu i zacząć rozpoznawać i badać możliwe odpowiedniki, ale stale je testuję, patrząc na tekst i testować korespondencję i zastosowania w szerszym kontekście oraz intencję i cel tekstu. Jest jeszcze ostatni krok, który często jest pomijany w stosowaniu, a mianowicie, że czytelnik musi zareagować, wykonując polecenie. Nie wystarczy odkryć i wymyślić zastosowań tekstu, dopóki rzeczywiście nie zareagujemy, stosując się do niego i pozwalając, aby tekst przemienił nasze życie.

Proces interpretacji nie jest jeszcze zakończony, dopóki nie wywoła u czytelnika reakcji zgodnej z reakcją, jaką wywołuje sam tekst. Kilka dodatkowych cech, o których warto wspomnieć, jeśli chodzi o zastosowanie, to przede wszystkim to, że jestem przekonany, że interpretacja tekstu biblijnego musi ostatecznie dokonywać się w służbie Kościoła Jezusa Chrystusa. Ostatecznym kontekstem naszych badań i interpretacji nie jest kolegium czy seminarium ani nasze uczone stowarzyszenia biblijne, chociaż mogą one zapewnić ważną kontrolę naszej pracy, ale ostatecznie trzeba wykazać, że nasza interpretacja jest istotna dla Kościoła Jezus Chrystus.

Pismo Świète ma kształtować wspólnotę Kościoła, do którego należę. Zatem zastosowanie to coś więcej niż tylko pytanie, co w moim życiu wymaga poprawy, to także pytanie, w jaki sposób żyję Pismem w kontekście Kościoła, ludu Bożego. Zatem

ostatecznie interpretacja i zastosowanie muszą odbywać się w kontekście Kościoła i muszą służyć ludowi Bożemu, Kościołowi Jezusa Chrystusa.

Po drugie, kiedy to robimy, odkrywamy, że wspólnota wierzących Boga jest transkulturowa, obejmuje cały świat i jest znacznie szersza niż ograniczony historyczny kontekst kulturowy, w którym się znajduję, więc muszę także słuchać głosu innych, którzy zinterpretowali, przeczytali ten tekst i zastosowali go do siebie, aby pomóc mi dostrzec nowe sposoby patrzenia na rzeczy lub pomóc poprawić miejsca, w których mogłem źle zrozumieć lub niewłaściwie zastosować tekst biblijny. Coraz częściej stwierdzam, że są to zazwyczaj moi zagraniczni studenci. Całe moje nauczanie odbywało się w kontekście północnoamerykańskim, w Stanach Zjednoczonych, ale często to moi zagraniczni studenci pomogli mi dostrzec słabe punkty w moich własnych interpretacjach i zastosowaniach tekstu biblijnego.

Pomogło mi to uświadomić sobie, że podchodzę do tekstu z perspektywy Ameryki Północnej, Zachodu, klasy średniej i rasy białej. Nie oznacza to, że jest to negatywne lub koniecznie zaciemnia tekst. Inne perspektywy również mogą zaciemniać tekst.

Czasami jednak stwierdzam, że ci, którzy wywodzą się z sytuacji biedy i ucisku, są w stanie lepiej zrozumieć i zastosować tekst biblijny, ponieważ moim zdaniem pochodzą z sytuacji, która jest bardziej zgodna z pierwotnym kontekstem historycznym i kulturowym niż kontekst biblijny. tekst był adresowany. Dlatego mogą pomóc mi lepiej zrozumieć tekst . Ponieważ pochodzą z sytuacji bliższej i bardziej analogicznej do tej z tekstu biblijnego.

Czytałem na przykład Księgę Objawienia i zawarte w niej wizje cierpienia, ucisku i prześladowań. Albo nie wiem jak to zastosować, często myślałam, że to coś, co tak naprawdę mnie nie dotyczy, ale może kiedyś będzie miało zastosowanie. Lub często

odnosiłem to do raczej zwyczajnych i okazjonalnych drobnych kpin i niedogodności, których doświadczałem.

Jednak słuchając wypowiedzi moich zagranicznych studentów, którzy pochodzą z kultur, w których cierpienie i śmierć w imię ewangelii lub jakiegokolwiek cierpienia, ucisk i śmierć są rzeczywistością, szczególnie z rąk zagranicznych prześladowców, zacząłem czytać Księgę Apokalipsy w nowym świetle. Czytałem ją nie jako odniesienie do moich okazjonalnych, błahych i czasami błahych niedogodności, ale zamiast tego zaczęłam ją czytać z perspektywy innych. To znaczy, zacząłem pytać, w jaki sposób mógłbym być winny przyczyniania się do cierpienia i ucisku innych? Albo jak mogę złagodzić ból, cierpienie i niesprawiedliwość, których doświadczają inni? Zatem myślę, że jest to ważne, ponownie, numer jeden, gdy myślimy o zastosowaniu w celu wykonania naszego zastosowania i interpretacji w kontekście kościoła.

Aby pokazać, jak tekst biblijny ma związek z Kościołem Jezusa Chrystusa. Po drugie, uznaje się, że Kościół Jezusa Chrystusa jest transkulturowy. Jak mówi Księga Objawienia, Kościół składa się z ludzi z każdego plemienia, języka, języka i narodu.

Muszę interpretować w świetle tego, co moi bracia i siostry w innych kulturach i krajach, jak oni również czytają tekst biblijny, i słuchać. Ponieważ mogą mi pomóc przejrzeć moje własne martwe punkty w interpretacji i zastosowaniu. Zatem aplikacji nie należy postrzegać jako dodatku lub czegoś doczepianego na końcu procesu interpretacji.

Jest to sam cel procesu interpretacji. I w pewnym sensie zaczyna się już na samym początku procesu interpretacji. Gdzie wkraczam w świat tekstu biblijnego.

Próbuję to zrozumieć na swój sposób. W świetle tego, co autor miał na myśli. Ale zaczynam rozważać możliwe obszary mające znaczenie dla mojego dnia.

Albo próbuję odkryć zasady, które mogą wykroczyć poza pierwotną sytuację historyczną i zastosować się do mojej własnej sytuacji. Ale robiąc to, muszę to sprawdzić, czy pasuje to do oryginalnego kontekstu historycznego i literackiego. Czy jest to zgodne z tekstem.

A także czy jest to zgodne z intencją i celem tekstu pierwotnego. Ale w sumie trzeba to zrobić. Należy zastosować się do tekstu biblijnego.

Ponieważ proces czytania i interpretacji tekstu jest niekompletny. Jest zwarte i przestaje działać. Chyba że nie bada się tylko obszarów zastosowań.

Ale chyba że ktoś faktycznie podda się tekstowi biblijnemu. I pozwala, żeby nas przemieniało. Chyba, że odpowiemy na to w posłuszeństwie.

W sposób, o którym mówi samo Pismo Święte. Nie zakończyliśmy jeszcze procesu interpretacji. Podczas następnej sesji chcę w pewnym sensie zebrać wszystko w jedną całość.

I być może uda się to połączyć w ramy. Jak mogłoby wyglądać podejście interpretacyjne? Zwłaszcza z ewangelicznego punktu widzenia. Jak moglibyśmy zintegrować metodologię i krytykę, o której mówiliśmy.

Jak mogłoby wyglądać podejście interpretacyjne? I wtedy również zakończymy, stosując to podejście. Pokazanie jak to działa w kilku tekstach biblijnych.